

Wymiar sprawiedliwości na telefon - felieton

Po co nam - zwykłym zjadaczom chleba - niezawisli sędziowie i niezależne sądy? - na to pytanie odpowiada adw. Rafał Dębowski, sekretarz NRA w felietonie opublikowanym 21 marca na łamach Dziennika Gazety Prawnej pt. "Wymiar sprawiedliwości na telefon".

To z pozoru głupie pytanie musi postawić każdy, kto zapoznał się z projektem zmiany ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Konstytucja nie pozostawia najmniejszych wątpliwości: KRS to organ, który ma stać na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Niezależności i niezawisłości między innymi od wpływu polityków. Czy to możliwe, gdy o jego składzie mają decydować wyłącznie politycy? Teoretycznie tak. Teoretycznie. - czytamy w felietonie. (...) musi istnieć i sprawnie działać instytucja broniąca wymiaru sprawiedliwości. By zasada równości wobec prawa nie miała jedynie wymiaru papierowego. To wzorzec i model, od którego nie wolno odchodzić. Dla dobra całego państwa prawa. Dla dobra nas wszystkich, zwykłych obywateli, którzy nie uczestniczą w grze zwaśnionych obozów politycznych.

[\(czytaj cały felieton adw. Rafała Dębowskiego\)](#)